

GŁOS SŁUPSKI

*** DZIENNIK POMORZA ŚRODKOWEGO ***

Podczas gdy w słupskich szkołach strajki, młodzież najczęściej można spotkać nad wodą, na plaży i w centrum miasta. Tych sympatycznych młodzieńców dorabiających sprzedając książki, zauważyliśmy przy „szaszliku”.

Bart
Na zdjęciu: SEBASTIAN, PAWEŁ I DAREK

Fot. Bartosz Arsyński



Budżet po nowemu

Według najnowszej propozycji rządu przyszłoroczny budżet będzie planowany oddolnie. To znaczy, że wojewodowie będą składać tzw. finansowe zapotrzebowanie, określając wielkość potrzebnej sumy z uzasadnieniem na co pieniądze będą wydatkowane.

Jak poinformował Wacław Roszak, dyrektor Wydziału Finansowego Urzędu Wojewódzkiego w Słupsku, opracowany został już u-

kład rzeczowy, czyli owo zapotrzebowanie na poszczególne działy, które obsługuje wojewoda. Po rozpatrzeniu projektu przez Ministerstwo Finansów, każdy wojewoda otrzyma określoną ilość pieniędzy, którą sam będzie rozdzielał na działy. Jest to duże ułatwienie, gdyż do tej pory wojewoda nie mógł swobodnie dysponować pieniędzmi bez uzgodnienia z Ministerstwem Finansów.

— W województwie słupskim szczególny nacisk położyliśmy na służbę zdrowia, która pochłania z budżetu wojewody aż 62 procent wydatków i opiekę społeczną, na którą przeznaczają się 16 procent budżetu — dodaje Wacław Roszak — Po otrzymaniu wszystkich projektów minister finansów opracuje projekt budżetu państwa.

Kazimierz Kleina, wojewoda słupski powiedział, iż za wcześniej mówić jeszcze o szczegółach:

— Na razie przygotowaliśmy bardzo generalne założenia, które będą przedmiotem obrony naszego budżetu w Radzie Ministrów. Na pewno ułatwi to nasze planowanie i gospodarowanie. (SaD)

Wiosna w kwiatach

SŁUPSK Od piątku do niedzieli trwała w hali „Gryfii” w Słupsku wystawa oraz kiermasz kwiatów. Było tylko czterech wystawców natomiast stoisk handlowych 8, z województw: gdańskiego, warszawskiego i poznańskiego. Szkoda, że nie zdecydował się na udział w

wystawie żaden z hodowców i producentów z Pomorza Środkowego.

Mała liczba stoisk, według opinii zwiedzających (a było ich około trzech tysięcy) spowodowała, że czuło się pewien niedosyt, w porównaniu do wystawy jesiennej z ubiegłego roku.

Dużym zainteresowaniem cieszyło się stoisko „Exotic Flower” z Gdyni, gdzie dominowały kwiaty sztuczne.

Organizatorzy przesunęli na godzinę 18 losowanie nagród dla naszych Czytelników. Listę osób podamy więc w jutrzejszym numerze.

Wszyscy, którzy nie mogli odebrać nagród w „Gryfii” mogą uczynić to we wtorek od godziny 9 w redakcji „Głosu Słupskiego”. (MaK)

Złamano prawo, pracownicy skorzystali?

Premia zamiast pensji

W historii swojej pracy pierwszy raz spotkałem się z takim przypadkiem — twierdzi inspektor PIP kontrolujący przedsiębiorstwo zagraniczne „Seeger-dach” w Łębnie. — Złamano prawo, ale... z pozytywnym skutkiem!

Inspektorzy PIP znaleźli się w „Seeger-dachu” z powodu skargi pracownika, który napisał, że zakład nie zapewnia minimalnego poziomu wynagrodzenia ustalonego przez Ministerstwo Pracy i Polityki

Socjalnej. Po kontroli okazało się, że rzeczywście ponad 200 pracowników w umowach o pracę ma bardzo niską stawkę godzinową, maksymalnie sięgającą 7 tys. zł. Najniższa stawka powinna wynosić 8.500 zł. W konsekwencji miesięczna płaca zasadnicza często nie przekraczała miliona złotych. Podczas gdy minimalna płaca w kraju wynosi obecnie półtora miliona. Okazało się się ponadto, że wszyscy pracownicy otrzymują od swego szefa comiesięczną premię uznaniową wynoszącą od kilkuset tysięcy do 7 milionów złotych. Przykładowo, je-

den z pracowników stolarni wypłacał w miesiącu 700 tysięcy złotych. To mało. Dyrektor przyznał mu siedmiomilionową premię.

Premia, którą przyznaje dyrektor zakładu nie podlega żadnym dyskusjom pracowników. W „Seeger-dachu” jest skutecznym mechanizmem motywacyjnym.

— Litera prawa została złamana — mówi inspektor pracy — gdybym jednak kogoś ukarał zachowaniem się niepoważnie. Dlatego postępowanie zostało umorzone. (ang)

Komitety strajkowy chce matury

SŁUPSK Regionalny Komitet Strajkowy Oświaty NSZZ „Solidarność” postanowił, mimo trwającego strajku, przeprowadzić w dniach 19 i 20 maja br. pisemny egzamin dojrzałości. Przy okazji podjękowano młodzieży za zrozumienie i wsparcie akcji nauczycieli.

Strajk nie jest i nigdy nie był wymierzony w młodzież — podkreślili członkowie komitetu.

Zygmunt Sadowski uwzględnił wolę strajkujących nauczycieli województwa słupskiego i przyjął propozycję terminu pisemnych egzaminów dojrzałości.

Regionalny Komitet Strajkowy „S” stwierdził, że mimo trwającego strajku, nauczyciele przeprowadzą egzaminy ustne w ustalonym terminie. (MaK)

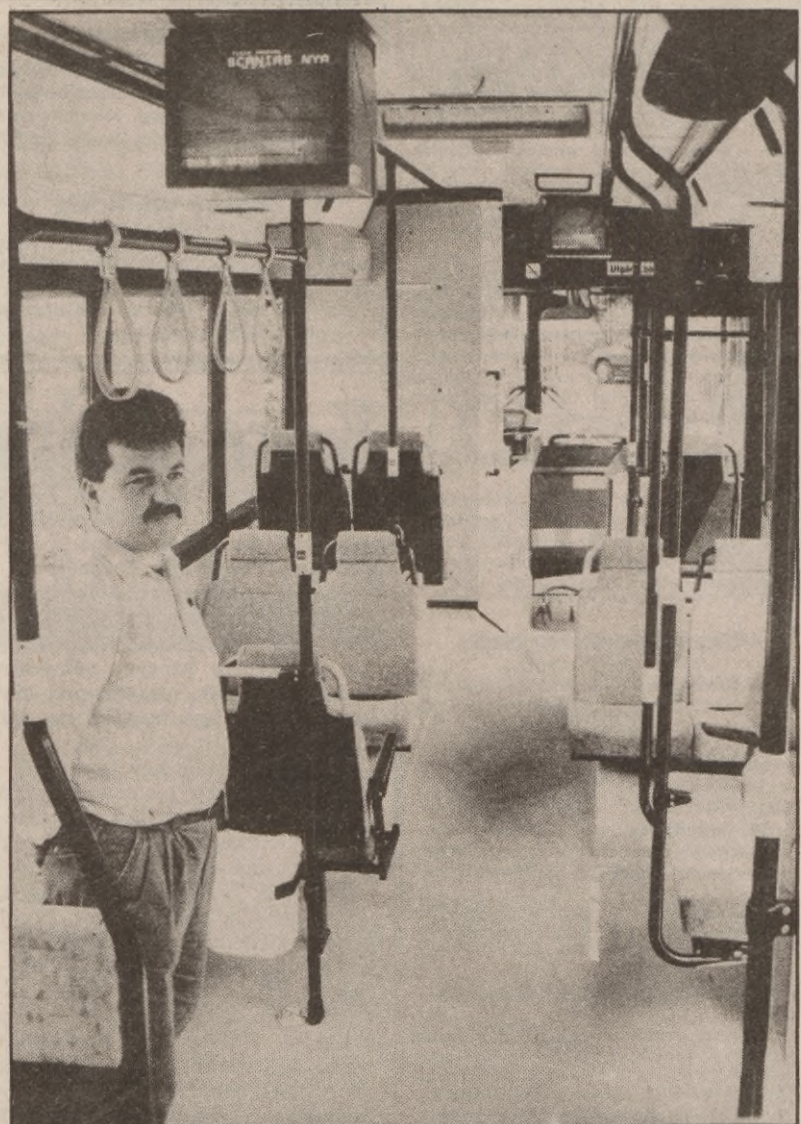
Kontroler i serce

Pani Zofia Maszk z Łęborka mówi, że jest bezradna, po prostu nie wie co robić. Oto, jak zrelacjonowała swoją historię:

— 23 stycznia moja córka Magdalena jechała autobusem MPK w Słupsku, wracała ze szkoły na ferie do domu. Przy kontroli biletów sięgnęła do torby po bilet, również po bilet za bagaż. Kontroler stwierdził, że bilet za bagaż nie został skasowany. Córka odpowiedziała, że nie wiedziała o tym, iż bilet ten podlega kasacji i natychmiast chciała go skasować, ale kontroler, wbrew oburzeniu pasażerów na to nie pozwolił. Ponieważ córka nie miała 200 tysięcy złotych na zapłacenie mandatu, kontroler spisał jej dane z legitymacji szkolnej. Po pewnym

czasie przyszło upomnienie. Ponieważ nie miałem czym zapłacić, zwróciłam się z prośbą o umorzenie kary. Później zadzwoniłam i okazało się, że pisma nie mają, choć wysłałam je listem poleconym. Córkę wezwano na konfrontację. Musiała ją bardzo przeżyć, gdyż po powrocie płakała ze wstydu i poniżenia. Zgodziła się na zapłacenie kary w rozłożeniu na raty po 100 tysięcy. Powiedziałam jej, że nie mogę zapłacić, bo jako bezrobotna nie mam z czego. Odpowiedź na moje pismo otrzymałam dopiero po dwóch miesiącach i było to zawiadomienie wzywające do osobistego stawienia się w MZK w celu złożenia przeze mnie dodatkowych wyjaśnień. Pismo jest bez pieczętki i z odręcznymi dopiskami.

Uważam, że w tej sprawie zabrakło zwykłej ludzkiej wyrozumiałości i serca. (zet)



Henryk R. zatrzymany

Jak się nieoficjalnie dowiedziałem z dobrze poinformowanego źródła, ekipa operacyjna koszańskiej policji, w sobotę, około godziny 13 zatrzymała znanego koszańskiego biznesmena Henryka R. Zatrzymanie nastąpiło na ulicy w centrum Koszaliny.

Informacje dotyczące ewentualnego zatrzymania Henryka R. od kilku dni były tematem wielu rozmów i plotek. Poddawano w wątpliwość, czy biznesmen przebywa

jeszcze w kraju, czy też należy szukać go za granicą.

Według naszego informatora — Henryk R. został zatrzymany do dyspozycji prokuratora, który dzisiaj zdecydował o trybie dalszego postępowania.

Informację o zatrzymaniu chcieliśmy potwierdzić telefonicznie w domu Henryka R. — Nie potwierdzam tej informacji — odpowiedział w słuchawce kobiecy głos.

O szczegółach poinformujemy wkrótce. (pn)

Włamywacze za kratkami

CZŁUCHÓW Kilka dni temu informowaliśmy o serii włamań do garaży przy ulicy Wyszyńskiego. Człuchowskiej policji bardzo szybko udało się zatrzymać amatorów cudzej własności. Okazało się, że przestępcy tworzyli niewielką, trzyosobową grupę, która już od ubiegłego roku parała się włamaniami. Na podstawie dotychczasowych wyników śledztwa komendant Komendy Rejonowej Policji w Człuchowie, nadkomisarz Henryk Ratajski przypuszcza, że są oni autorami ponad trzydziestu czynów przestępczych. Między innymi włamywali się do hurtowni, restauracji „Sawoy”, sklepów i garaży. Z tych ostatnich, aby się przejechać ukradli fforda sierrę i UV góla dewastując oba auta nie tylko w wyniku kiepskich umiejętności poruszania się nimi, ale celowo i z premedytacją.

W minioną środę prokurator rejonowy wydał nakaz aresztowania dwóch włamywaczy — jeden z nich to osiemnastolatek, drugi ma 22 lata. Natomiast uczeń jednej z miejscowych szkół ponadpodstawowych, chłopak szesnastoletni, pozostanie na wolności. (JG)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY NA PREZENTACJE

Najnowszych drukarek firmy EPSON i monitorów firmy PHILIPS do stacji graficznych i projektowych

Prezentacje odbędą się w siedzibie firmy „icMax” s.c. Koszalin ul. Kościuszki 24 (prawe skrzydło Biblioteki Wojewódzkiej) w dniach 17.05-22.05, w godz. 10.00 - 16.00

ALWA

76-123 TYCHOWO 16
telefon/fax 73-21 Sławno
oferuje usługi
w zakresie:
SPEDYCJI
MIĘDZYNARODOWEJ

montażu i sprzedaży
okien, drzwi,
werand, balkonów
(z PVC i aluminium)

NAJTAŃSZEJ

„VIDEO W KĄCIE” Koszalin, ul. Kaszubska 3

Autoryzowany dealer firmy

„AMSTRAD”

Rok założenia 1985

POLECA W DETALU I W HURCIE:
— ZESTAWY SATELITARNE „AMSTRAD”
już od 4.650.000 zł
— ODTWARZACZE VIDEO już od 2.650.000 zł
— MAGNETOWIDY już od 4.000.000 zł

Tel. 272-60

GK-558pa

SPONSORZY NASZEJ GRY

Dziennikarska Oficyna Wydawnicza „Rondo” w Koszalinie
Wydawca „Głosu Koszańskiego” i „Głosu Słupskiego”

**PIRAMIDA
SZCZĘŚCIA**

DZIŚ 17.05
SKREŚLAMY LICZBĘ

7

Katastrofa śmigłowca

Według ostatniego bilansu w katastrofie rosyjskiego śmigłowca, który rozbił się na Czukotce zginęło 8 osób, a 13 odniosło ciężkie obrażenia. Wśród ofiar śmiertelnych są trzej dziennikarze oraz dwaj członkowie załogi. Śmigłowiec przewoził członków rosyjsko-francuskiej ekspedycji naukowej oraz grupę dziennikarzy. (ws)



W Chłopach tegoroczne sztormy tak zniszczyły wydmę, że trzeba je umocnić. Przywieziono już materiały, ułożone zostaną w miejscach, z których morze zabrało piasek. Z czasem wiatr znowu naniesie go.

Na zdjęciu: Ten budynek w Chłopach znalazł się nagle na skraju wydm. Kiedy te zostaną umocnione będzie bezpieczny.

Solidaryzują się ze strajkiem

Nauczyciele ze Szkoły Podstawowej w Mielnie nie strajkują. Szkoła ta — podobnie jak pozostałe placówki oświatowe w gminie, to znaczy szkoły w Unieście i Sarbinowie oraz przedszkole w Mielnie — od trzech lat jest utrzymywana przez samorząd. Gmina na oświatę nie żałuje i nauczyciele nie mają powodów do narzekań.

— Solidaryzujemy się ze strajkiem nauczycieli, a także służby zdrowia. Wywiesiliśmy flagę „Solidarności”, wystawiliśmy puszkę, w którą zbieramy pieniądze dla strajkujących — mówi dyrektor szkoły w Mielnie, Ewa Jabłońska. — Przekazujemy je na odpowiednie konto. Być może nauczyciele nie będą mieli płaconych pensji za strajk, więc chcemy im pomóc. My faktycznie zarabiamy trochę więcej, od 1 stycznia br. gmina dała nam dodatki motywacyjne. Są one zróżnicowane, poszczególni nau-

czyciele otrzymują dodatkowo od 30 do 50 proc. pensji zasadniczych, w zależności od osiąganych efektów. Kryteria, na podstawie których są one oceniane, ustaliła rada pedagogiczna, a decyzje podejmuje dyrektor szkoły.

Srednie zarobki nauczycieli w szkole w Mielnie wynoszą od 3 do 3,5 miliona złotych. Pedagodzy, którzy mają dużo nadgodzin, prawie po półtora etatu zarabiają więcej, nawet powyżej 4 mln zł.

Szkoła pracuje, ale w pokoju nauczycielskim trwają dyskusje o strajku. Nauczyciele są zbulwersowani i oburzeni zaistniałą sytuacją. — Skoro ministerstwo obiecało podwyżki od 1 kwietnia br. powinno je dać, a nie czekać kiedy się o nie upomnimy — twierdzą. — Teraz przyszły nowe tabele, są naliczane nowe pensje, ale nie satysfakcjonują nas. Nie są adekwatne ani do oczekiwań, ani do trudu wkładanego w nauczanie.

GŁOS MIELNA

„Wojewoda Koszaliński” już pływa

Klub Morski „Tramp” przygotowuje się do sezonu. Obecnie dobiega końca remont pomostu na jeziorze Jamno. Rozpoczęto go zimą, a zakończenie przewidywane jest na 30 bm. Remont wykonują członkowie klubu. Obecnie nie otrzymuje on żadnych dotacji, utrzymuje się wyłącznie z pracy własnych członków. Ma ich 205, a czynnie udziela się 130. Są to głównie mieszkańcy gminy oraz Koszalina. Oni właśnie rozebrali stary pomost i sami go naprawiają. Kupili podkłady kolejowe, pocięli je i układają. Część prac wykonują pletwonurkowie z klubu „Mares”. W zamian, we wrześniu br. otrzymają do dyspozycji jacht na wyprawę w fiordy norweskie. Koszt remontu wyniesie około 200 mln zł, a 50 mln zł dofinansuje gmina. Jest to duża pomoc. Zaraz po zakończeniu remontu, „Tramp” organizuje regaty wokół jeziora, w których udział wezmą wszystkie kluby.

Przy klubie stoi stary jacht morski S/Y „Pietrek”, wybudowany w 1937 roku. Na identycznym Leonid Teliga wybrał się w swój słynny rejs dookoła świata. Na „Pietru” do 1991 roku pływała młodzież. Obecnie będą się nim opiekować dzieci ze szkółki żeglarskiej w Mielnie i będzie go można zwiedzać.

Jacht „Wojewoda Koszaliński” w rejs po remoncie zimowym wypłynął wyjątkowo wcześniej. Pierwszy raz w historii klubu już 30 kwietnia br. był na wodzie. Był w Królewcu i szczęśliwie wrócił. Teraz dalej pływa. W sobotę wybrał się z młodzie-

żą ze Szczecinka w rejs do Hamburga, w czerwcu popłynie dookoła Anglii, w lipcu — z młodzieżą klubową na Alandy (wyspy na Bałtyku), a w sierpniu zostanie wypożyczony Okręgowemu Związkowi Żeglarskiemu w Koszalinie na rejsy dla młodzieży z innych miast w województwie.

— Żeglarstwo jest drogim sportem — mówi komandor klubu „Tramp”, Lech Wiśniewski. — Drogie jest utrzymanie hangarów, jachtu. Tylko dzięki wyjątkowemu zapaleniom, wręcz fanatykom tego sportu jakim mamy w „Trampie”, daje się utrzymać. Wiele klubów padło, a my wciąż funkcjonujemy, nasza młodzież opłynęła świat dookoła, cztery razy była na Atlantyku. Bardzo chcemy odłączyć się od Ligi Obrony Kraju. Nic nam ta organizacja nie daje, jeszcze pieniądze musimy na nią płacić. Pragniemy, by był to klub dla młodzieży, mieszkańców Mielna, gminy i Koszalina.

Jest punkt kasowy

Kiedy zamknięto Bank Spółdzielczy w Koszalinie jednocześnie zamknięto został punkt kasowy tego banku w Mielnie. Mieszkańcy całej gminy musieli jeździć do Koszalina. Obecnie na parterze budynku Urzędu Gminy czynny jest punkt kasowy Banku Spółdzielczego w Będzinie. Można tam zakładać książeczki oszczędnościowe terminowe oraz rachunki a vista, wpłacać i wypłacać z nich pieniądze, dokonywać wszelkich opłat za energię, wodę, telefon, telewizor itd. Można też zakładać rachunki bieżące, konta rzecznicze. Punkt obsługuje Urząd Gminy, mleczarnia, a także Mieleński Ośrodek Sportu i Rekreacji.

— Na razie ruch jest nieduży — twierdzą pracownicy BS w Będzinie. — Spodziewamy się, że większy będzie w sezonie letnim.

...i punkt ubezpieczeniowy

W budynku Urzędu Gminy otwarto punkt II Inspektoratu PZU w Koszalinie. Czynny jest dwa dni w tygodniu, we wtorki i czwartki, w godzinach od 12 do 18, a w sezonie letnim będzie pracować częściej. W punkcie tym można załatwiać wszystkie sprawy związane z ubezpieczeniami.

Mielno pięknieje

Mielno, Unieście, Łazy i inne miejscowości nadmorskie pięknieją teraz dosłownie z dnia na dzień. Wielkimi krokami zbliża się sezon, więc właściciele pensjonatów, domów wczasowych, smażalni, kawiarni, sklepów, kiosków z upominkami przygotowują się do przyjęcia wczasowiczów. Pierwsi już są. Trwają wielkie porządki, malowanie, odnawianie reklam, strzyżenie trawników itd. W wielu punktach wszystko już jest zakończone. Niektóre domy wczasowe, punkty małej gastronomii, sklepiki są czynne, inne będą lada dzień.

W gminie jest około 150 ośrodków wczasowych, zakładowych i innych. Kilka jest otwartych, mają sporo gości. Prawie wszystkie mają sprzedane komplety skierowań na lipiec i sierpień. Zapowiada się więc udany sezon.

Zrzucić zbędne kilogramy

Do ośrodka „Chemobudowa” w Unieście przyjechało już około 70 osób. Większość na wypoczynek, podczas którego pragną zrzucić nadwagę.

„Chemobudowę” od Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego w Krakowie wydzierżawił pan Marian Hulewicz. Od maja ub.r. prowadzi tu wczasy specjalistyczne rekreacyjno-odchudzające. Cieszą się one sporym powodzeniem, przyjeżdżają na nie ludzie z całego kraju, przez cały rok. Ośrodek ten ma dobre warunki do prowadzenia takiej działalności, posiada basen z morską wodą, dobrze wyposażoną siłownię, salę gimnastyczną z lustrami, gabinety zabiegowe — do masażu suchych, podwodnych, biczu szkockich itd.

Każdy nowy turnus rozpoczyna się minispawdzianem sprawności. Nad gośćmi czuwa lekarz i pielęgniarki. Po obiedzie jest gimnastyka w budynku, każdy może sobie wybrać jaki rodzaj zajęć bardziej mu odpowiada — aerobik, eurobik czy gimnastyka lecznicza. Codziennie po kolacji są obowiązkowe godzinne dyskoteki. Dobrze wpływają na rozluźnienie psychiczne. Ponieważ ośrodek wyposażony jest w korty tenisowe, stół do tenisa ziemnego można wypożyczyć rakiety i pograć.

Dzięki takim zajęciom, na wczasach ludzie chudną przez 16 dni średnio po 4 — 6 kg, choć niektórzy dużo więcej i czują się świetnie.

— Nie leczymy nadwagi, a pomagamy zrzucić zbędne kilogramy —

tłumaczy kierowniczka ośrodka, Janina Woźniak. — Coraz częściej na takie wczasy rekreacyjno-odchudzające przyjeżdżają ludzie szczupli, którzy nie mają kłopotów z nadwagą, a chcą po prostu zachować dobrą sylwetkę i sprawność fizyczną. Latem nasze wczasy są nieco inaczej organizowane, jest trochę mniej zabiegów, gimnastyka zaczyna się nieco wcześniej rano, kiedy nie ma takiego upału. Wszelkie zabiegi dostosowujemy do potrzeb. Nasz ośrodek otwarty jest dla wszystkich, z basenu oraz gabinetów zabiegowych mogą korzystać za odpowiednią odpłatnością także mieszkańcy gminy, Koszalina oraz przyjezdni.



Jednorazowa wpłata

W piątek, 7 bm., w Mielnie odbyło się Walne Zgromadzenie Spółki Wodno-Ściekowej „Mielno — Unieście”. Podjęto ono trzy uchwały dotyczące spraw wewnętrznych i jedną istotną także dla tych, którzy do spółki nie należą. Dotyczyć ona będzie tych wszystkich, którzy zamierzają podjąć działalność gospodarczą w gminie lub ją prowadzą, a nie są członkami spółki. Oni bowiem przy podłączaniu do kolektora ściekowego będą musieli wnieść jednorazową wpłatę. Jej wysokość będzie odpowiadala cenie jednego metra sześciennego ścieków, policzonej w stosunku do kosztów budowy kanalizacji, przemnożonej przez ilość odprowadzanych przez dany obiekt ścieków w ciągu doby.

— Nie będą to sumy małe — twierdzi pełnomocnik zarządu Spółki Wodno-Ściekowej Mielno — Unieście, Andrzej Kazula. — Obecnie koszt takiego metra wynosi 12 milionów złotych, a do czasu oddania kanalizacji na pewno jeszcze wzrośnie. Jeśli ktoś zrzuci dziennie 10 metrów sześciennych ścieków będzie musiał wpłacić 120 mln zł, jeśli mniej wpłata będzie proporcjonalnie mniejsza, a wzrośnie, gdy ścieków jest więcej. Pieniądze te będą wykorzystane na budowę dalszej części sieci, na jej ewentualny rozwój lub na eksploatację.

Obozy

Dyrekcja domu myśli o utworzeniu na swoim terenie stancji harcerskiej, by ludzie starsi, schorowani mieli kontakt z młodzieżą. Podjęto rozmowy z hufcem w Koszalinie, ale ten rozpadł się. Na razie, wzorem roku ubiegłego, organizuje obóz dla młodzieży z rodzin patologicznych. Mają być dwa turnusy. Do udziału w nich zaproszono także uczniów z Liceum Plastycznego.

— To są nasze plany — mówi dyr. M. Zabłocki. — Jak zostaną zrealizowane, nie wiemy, gdyż to nie zależy tylko od nas. Jesteśmy bardzo ograniczeni finansowo. Musimy sobie radzić własną inwencją, bazując na tym, co już mamy. Kupujemy tylko to, co konieczne.

Dom Dziennego Pobytu

W Domu Pomocy Społecznej w Mielnie mieszka 73 pensjonariuszy. Są to głównie ludzie starsi, potrzebujący stałej opieki. Dyrekcja planuje stworzyć tu także Dom Pobytu Dziennego, do którego przychodziłby ludzie samotni, ubodzy, matki samotnie wychowujące dzieci i wszyscy, którzy nie radzą sobie w życiu.

— Mamy bazę lokalową — stołówkę, kawiarnię, amfiteatr, kregielnię, które niewielkim nakładem pracy i pieniędzy można przystosować do potrzeb takich ludzi — twierdzi dyrektor DPS w Mielnie, Marek Zabłocki. — Mamy też sale i urządzenia do rehabilitacji, z których przychodzący mogliby korzystać, by podreperować zdrowie, poprawić sprawność fizyczną. Oferujemy bazę, ale żadnych środków, które moglibyśmy wykorzystać na przystosowanie obiektu do pełnienia takich funkcji, nie mamy. Z naszym projektem zwróciliśmy się do wójta i został on przychylnie przyjęty. Wójt stwierdził, że jeśli będą ludzie zainteresowani taką opieką, przychodzeniem do nas, postara się pomóc.

— Jesteśmy przekonani, że w gminie jest potrzebny taki dom — dodają pracownicy. — W Koszalinie istnieje i ma wielu bywalców. Wiemy jednak, że osoby biedne, schorowane na ogół są bardzo skromne i mało kontaktowe. Trzeba do nich dotrzeć, powiedzieć, że mogliby przychodzić do nas i zachęcić do

tego. Liczymy na pomoc opieki społecznej, która ma stały kontakt z mieszkańcami, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej.

Rehabilitacja

DPS w Mielnie zamierza też zmodernizować część budynku. 30 miejsc dyrekcja pragnie przeznaczyć na dom rotacyjnego leczenia rehabilitacyjnego, do którego przyjeżdżaliby pensjonariusze z innych domów pomocy społecznej na leczenie rehabilitacyjne, klimatyczne itd. Tu są ku temu wręcz idealne warunki, jest świetnie wyposażony gabinet, sala do ćwiczeń, blisko morze.

Obecnie trwa przygotowanie obiektu do pełnienia takiej funkcji. Prowadzone są remonty, niwelowane wszelkie bariery architektoniczne — robione podjazdy, zakładana winda, z której będą korzystać ci, którzy nie mogą chodzić po schodach. Modernizowana jest też część pomieszczeń mieszkalnych dla pensjonariuszy. Z rehabilitacji mogliby korzystać także mieszkańcy gminy. Już w tej chwili gabinet, w miarę możliwości, udostępniany jest ludziom, którzy mają skierowania na leczenie w przychodni rehabilitacyjnej.

Nawiązano współpracę ze Spółdzielnią Inwalidów z Tarnowskich Gór, która ma w Mielnie, w sąsiedztwie DPS ośrodek wczasowy. Oś-

ZARZĄD GMINY W MIELNIE

ogłasza przetarg nieograniczony (licytację) na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości:

1. **działka zabudowana** — parking — oznaczona nr 233/10 o powierzchni 3.977 m kwadrat., położona w Unieście przy ul. 6 Marca, przeznaczona na parking ogólnodostępny, cena wywoławcza 747.693.000 zł, wadium 38.000.000 zł

W wypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu, w tym samym dniu o godz. 13 odbędzie się drugi przetarg nieograniczony. Cena wywoławcza i wadium zostaną obniżone o 50 proc.

2. **Działka budowlana**, nie zabudowana, przeznaczona na cele mieszkalno-pensjonatowe, oznaczona nr 91/4 o powierzchni 1.246 m kwadrat., położona w Mielnie przy ul. Sosnowej, cena wywoławcza 120.000.000 zł, wadium 6.000.000 zł

3. **Działka budowlana**, nie zabudowana, przeznaczona na cele rekreacyjno-letniskowe, oznaczona nr 83/9 o powierzchni 366 m kwadrat., położona w Mielnie przy ul. Kopernika, cena wywoławcza 40.000.000 zł, wadium 3.000.000 zł

Przetarg odbędzie się 8.06 br., o godz. 11, w siedzibie Urzędu Gminy w Mielnie, ul. B. Chrobrego 10.

Warunkiem przystąpienia do przetargu (licytacji) jest wpłata wadium do godz. 10 w dniu przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Bliższych informacji udziela Urząd Gminy w Mielnie, tel. 189-285.

Absolutorium dla zarządu

Ostatnie posiedzenie Rady Gminy Sławno poświęcone było sprawozdaniu z wykonania budżetu gminy za 1992 rok. Komisja Rewizyjna po przeanalizowaniu sprawozdania z wykonania gminnego budżetu w roku ubiegłym uznała, że przebiegało ono prawidłowo, zgodnie z przepisami ustawy budżetowej. Wszystkie założone zadania zostały zrealizowane.

Dokonano także pewnych oszczędności w wysokości prawie 1,3 mld zł.

Do przeprowadzenia głosowania w sprawie absolutorium dla Zarządu Gminy Sławno powołano Komisję Skróćcyjną w składzie: T. Kawecka, J. Giejsztowt i R. Groszyło. W głosowaniu wszyscy radni (20) opowiedzieli się za udzieleniem zarządowi absolutorium. (stp)

NR 2 PONIEDZIAŁEK 17 MAJA 1993

GŁOS GMINY SŁAWNO

Główne zadania

Główne zadania inwestycyjne gminy w bieżącym roku:

- remonty dróg,
- budowa świetlicy w Warszawie i Bobrowicach,
- odwiert studni w Janiewicach, Tychowie i Radosławiu,
- budowa chodnika w Warszawie,
- modernizacja sanitariatu w Szkole Podstawowej w Sławsku,
- budowa mostu w Sławsku,
- budowa wodociągu w Radosławiu.

Nie ma złotego środka

Rozmowa z Ryszardem Kozłowskim, przewodniczącym Rady Gminy Sławno

— Od kiedy pełni pan obowiązki przewodniczącego rady?

— Niedawno minął rok od podziału Urzędu Miasta i Gminy w Sławno na dwie odrębne instytucje. Tyle samo trwa moja dotychczasowa kadencja.

— Prowadzi pan duże gospodarstwo rolne. O jakim profilu?

— Gospodaruję na osiemdziesięciu hektarach. Nastawiam się głównie na produkcję roślinną i zwierzęcą. W okresie, tak trudnym dla rolnictwa, należy wybierać rzeczy opłacalne.

— Co się dziś rolnikowi opłaca?

— Słowo „opłaca” to za duże słowo. Te gospodarstwa, które od lat były prowadzone w oparciu o własne środki finansowe jeszcze egzystują. Jeśli zakup nawozów, sprzęt, opłaty rolnik pokrywał z własnej kieszeni, bez wpadania w pułapkę kredytową, to przetrwał. Ale przetrwanie a opłacalność, to dwie różne rzeczy. Co się dziś konkretnie opłaca, tego nie jestem w stanie powiedzieć.

— W jaki sposób udaje się panu pogodzić sprawowanie funkcji przewodniczącego z codzienną pracą w tak dużym gospodarstwie?

— Mam własny sprzęt — ciągniki, maszyny towarzyszące, kombajny do zbiorów roślinnych i do tego pomoc dorosłych dzieci, więc nie mam z tym trudności. Moje życie, odkąd sięgam pamięcią, zawsze tak wyglądało — praca na roli i działalność społeczna. Trzy, cztery dni w gospodarstwie i wyjazd na zebranie, na sesję. Wcześniej działałem w kółkach rolniczych. Po prostu taki mam charakter. Poza tym praca społeczna dodatkowo mnie mobilizuje i jest ucieczką od monotonii.

— Podejmując się funkcji przewodniczącego jakie główne cele wyznaczył pan sobie i co dotąd udało się zrealizować?

— Od razu zaznaczam, że nie liczyłem na żadne prywatne korzyści. Przeglądając się, kto zasiadł w nowej radzie, w nowym zarządzie, stwierdziłem, że muszę być wśród nich. A podejście do pracy mam takie — jak coś robimy, to róbmy to dobrze i uczciwie. I to było moim głównym celem. Poza tym bardzo ważne jest, żeby do każdej sprawy podchodzić obiektywnie, nie stronniczo. Nie wolno ferować wyroków zanim nie wysłucha się obu stron. Po prostu do każdej sprawy trzeba podchodzić po ludzku.

— To zamierzenia, plany. A konkrety?

— Przede wszystkim realizacja tego z czym zwlekano od lat, czyli budowa dróg, uzupełnianie brakującego oświetlenia na wsiach, dołów i dożywianie dzieci w szkołach, wodociąg, melioracje itp. Poza tym przekonanie rolników, że mają się gdzie zwrócić ze swoimi problemami, że władza jest dla nich, a nie odwrotnie. I udowodnienie, że gmina daje sobie radę. Po podziale urzędu niektórzy dawali na kwartał, góra pół roku, twierdząc że nie wytrzymamy, że gmina bez miasta nie da sobie rady. Tymczasem udowodniliśmy, że gmina potrafi pracować nawet w tak trudnej sytuacji jak dzisiejsza.

— Jak pan sądzi, z czym wasza gmina będzie miała w tym roku największe problemy?

— Podejrzam, że z wpływami do budżetu. Brak pieniędzy z podatków rolnych, podatków od osób fizycznych może spowodować kłopoty. Dlatego staramy się utrzymać pewną rezerwę w budżecie, bo nie chcemy brać kredytu bankowego. Mam jednak nadzieję, że na podstawowe zadania, które sobie w tym roku założyliśmy, pieniędzy nie zabraknie. Między innymi mamy w planie pomoc szkołom i planujemy budowę masarni, których

cówkom służby zdrowia, mimo że szkolnictwo i służba zdrowia nie podlegają pod gminę ani pod samorząd. Ale kto wie, czy w przyszłości nie przejdą pod naszą opiekę, więc już dziś musimy o nich myśleć.

— Co według pana jest głównym powodem dzisiejszego kryzysu w rolnictwie?

— Powodów jest kilka. Przede wszystkim pułapki kredytowe, podwyższona stopa procentowa. Brak koniunktury na produkty rolne. Brak stabilnych cen. Siejąc, każdy rolnik liczy na konkretny zysk, a dziś nie można przewidzieć co będzie jutro. Kiedyś za kwintal zboża można było kupić kwintal nawozów. Teraz kwintal nawozu równa się siedmiu kwintalom zboża. A w naszym rejonie są głównie gleby czwartej, piątej klasy, wymagające wysokiego nawożenia. Widzę, że wielu rolników od dwóch lat nie stosuje nawozów. I w tym roku będzie podobnie, bo ich po prostu na to nie stać. Rachunek ekonomiczny to słowo prawie zapomniane. Te gospodarstwa, które jeszcze egzystują, utrzymują się głównie dzięki temu, że ludzie pracują poza rolnictwem; w lesie, za granicą. Ale to przecież nie na tym polega. Rolnik powinien produkować — to jest jego zadanie. Pamiętam jak namawiano chłopów — „przetwarzajcie”. I co? Chłopi wzięli kredyty, zaczęli budowę masarni, których



nie dokończyli, a teraz wegetują na granicy nędzy. Nie mają pieniędzy na spłaty kredytów. To wszystko składa się na to, że rolnictwo leży.

— Co według pana mogłoby uratować polskie rolnictwo. Czy istnieje jakiś „złoty środek”?

— Przede wszystkim ci „na górze” — nasz rząd, parlament musi sobie zdać sprawę z tego, co naprawdę dzieje się na wsi. Ci ludzie muszą uświadomić sobie, że sytuacja jest tragiczna. Muszą chcieć to zauważyć. Bo na razie ich działania ograniczają się tylko do hasła bez pokrycia. Tu, w gminie, staramy się pomagać rolnikom. Chcemy wyasygnować miliard, dwa w formie poręczenia dla rolników, którzy będą chcieli nabyć nawozy. Ale to wszystko są działania na naszym, gminnym szczeblu. Złotego środka nie ma. Powtarzam — „góra” musi zauważyć rolnictwo. Dopiero wtedy można myśleć o poprawie sytuacji.

Rozmawiała

MAGDA OMILIANOWICZ

Rybacktwo i turystyka

Obszar nad Jeziorem Łętowskim należy do najbardziej atrakcyjnych pod względem turystycznym terenów w całej gminie Sławno. Jezioro otoczone jest pięknym kompleksem leśnym — częścią parku krajobrazowego, a wody jeziora zaliczane są do pierwszej klasy czystości.

Gmina Sławno zamierza podjąć starania o skomunalizowanie terenów nad Jeziorem Łętowskim, które obecnie należą do PGR Miastko i w części wydzielone są osobom prywatnym. Jeśli wojewoda ustosunkuje się pozytywnie do wniosku i gmina uzyska statut prawny, tereny je-

ziora zostaną wykorzystane do prowadzenia planowej gospodarki rybackiej. W planach jest zatrudnienie ichtiologa i zarybienie wód poszukiwanymi na rynku gatunkami ryb.

Oprócz gospodarki rybackiej gmina zamierza zbudować — na bazie istniejącego nad jeziorem Ośrodka Sportu i Rekreacji — kompleks turystyczny. W planach jest też budowa oczyszczalni ścieków — jeden z podstawowych warunków wybudowania kompleksu. Być może już wkrótce nad Jezioro Łętowskie zawitają goście z kraju i z zagranicy. (stp)

Co dalej z gminną oświatą?

Rozmowa ze Zdzisławem Rogalskim, wiceprzewodniczącym Rady Gminy Sławno, przewodniczącym Komisji Oświaty, Służby Zdrowia, Kultury, Sportu i Porządku Publicznego.

— Jak obecnie przedstawia się sytuacja w oświacie na terenie gminy?

— Sytuacja w oświacie zmieniła się po rozdzieleniu miasta i gminy. Na początku proces rozłączenia przyjmowano z aplauzem, przypominano sobie lata siedemdziesiąte, kiedy to gmina Sławno sięgała po tytuł wicemistrza gospodarności. Jednak już wkrótce, gdy doszło do kwestii finansowych, społeczność podmiejskich wsi zapomniała o odłączeniu się od miasta i chciała aby było jak dawniej.

Osobiście jestem zwolennikiem systemu oświaty gminnej. Wynika to nie tylko z decyzji o odłączeniu się gminy od miasta, ale przede wszystkim z rachunku ekonomicznego. Zrobiliśmy przymiarke stworzenia takiej gminnej sieci szkolnej, jednak jak na razie zadanie takie przekracza nasze możliwości.

Myślmy także o podniesieniu stopnia organizacyjnego niektórych szkół. W Boleszewie ze szkoły pięcioklasowej chcemy zrobić szkołę ośmioklasową. Są na to odpowiednie warunki lokalowe i kadrowe. Wyremontowaliśmy ze środków gminnych wiele szkół. Finansujemy dojazd dzieci do szkół oraz przeznaczamy pewne środki na dożywianie uczniów.

Jeśli chodzi o przygotowanie kadrowe to nauczycieli mamy bardzo dobrych. Ponad 80 proc. ma wykształcenie wyższe. Teraz należy im stworzyć odpowiedni warsztat pracy.

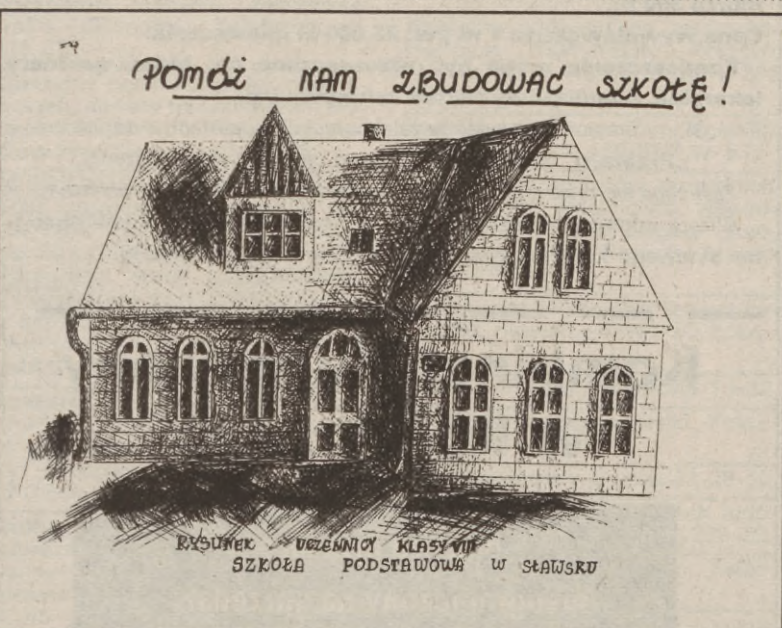
— W gestii komisji znajdują się także sprawy gminnej służby zdrowia. Co wam się udało dokonać na tej płaszczyźnie?

— W tej kwestii możemy zrobić zdecydowanie mniej niż w oświacie. Wiadomo przecież, że szpital zawsze będzie usytuowany w mieście. Uważam, że jeszcze długo służba zdrowia nie spełni oczekiwań mieszkańców wsi. Liczę, że jednak będziemy coś robić w tym kierunku. Ostatnio wszedłem do rady nadzorczej sławieńskiego ZOZ. Mam nadzieję, że w miarę rozwoju działalności rady miejski ośrodek zdrowia nieco inaczej potraktuje problemy gminy.

— Co komisja zamierza uczynić w najbliższej przyszłości?

— Nasze plany i zamierzenia są ściśle powiązane z możliwościami finansowymi. W zasadzie największe aspiracje mamy w oświacie, gdyż tu możemy dokonać czegoś wymiernego. Należy podkreślić, że nie czekamy biernie na datę 1 stycznia 1994, gdy szkolnictwo przejdzie pod opiekę samorządów lokalnych. Już teraz inwestujemy, modernizujemy, przygotowujemy się do przejęcia oświaty gminnej pod swoje skrzydła. Na pewno w przyszłości praca całej rady gminy będzie się koncentrować na zapobieganiu bezrobociu i jego skutkom, ale to już szerszy temat, którego nie da się wyjaśnić w kilku zdaniach.

— Dziękuję za rozmowę. (stp)



Szkola podstawowa w Sławsku jest jedną z większych szkół w gminie. Uczęszcza tu 223 dzieci, głównie z Radosławia, Wargini, Tokar i Sławka. Trzydziestu nauczycieli prowadzi klasy od pierwszej do ósmej.

Jak większość tego typu placówek, szkoła ma poważne problemy finansowe, a funkcjonowanie zawdzięcza głównie władzom gminy Sławno oraz zaradności miejscowego grona pedagogicznego. Gmina finansuje nie tylko transport dzieci do szkoły, ale i przeznaczając 2,5 mln miesiecznie na dożywianie dzieci. Ostatnio z funduszy gminnych rozpoczęto tu budowę sanitariatów, których do tej pory 80-letni budynek szkoły był praktycznie pozbawiony. Jak twierdzi dyrektorka szkoły, Beata Gofryk, inwestycja zostanie oddana do użytku do końca

obecnego roku szkolnego. Ciągłe jednak brakuje pomieszczeń na świetlicę, salę gimnastyczną i stołówkę.

Plan lokalnej społeczności sięgają dużo dalej niż budowa szkolnych toalet. Rada Rodziców i grono pedagogiczne postanowiły we własnym zakresie zdobyć środki na budowę nowej szkoły, w której dzieci mogłyby się godnie uczyć. Na razie trwa akcja zbierania środków na to przedsięwzięcie. Wszyscy, którzy chcieliby wspomóc budowę nowej szkoły w Sławsku mogą dokonywać wpłat na konto: BP w Sławnie 77637-4242-132-1. Wszyscy ofiarodawcy zostaną uwiecznieni na tablicy pamiątkowej, która zostanie umieszczona na honorowym miejscu w nowej szkole. (stp)

Na drodze do EWG

Od 1 stycznia 1993 r. wszedł w życie podpisany w grudniu 1991 i ratyfikowany przez polski parlament układ o stowarzyszeniu Polski z krajami Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Na mocy układu państwo polskie zobowiązuje się do dostosowania się do obowiązujących na obszarze EWG systemów ekonomicznych i przepisów prawnych w ciągu 10-letniego okresu przejściowego. Co z tego wynika dla sławieńskiego rolnictwa?

Najważniejszymi elementami nowej polityki rolnej jest chłopska własność rolnicza, rodzinne gospodarstwa rolne i zlikwidowanie przedsiębiorstw typu folwarcznego. Istnienie innej od obowiązującej w EWG struktury sławieńskiego rolnictwa, w którym nadal znaczna część gruntów należy do przedsiębiorstw i jednostek państwowych wskazuje, że głównym kierunkiem zmian będzie prywatyzacja tych przedsiębiorstw.

Fundamentem nowego ustroju rolniczego będzie, tak jak w krajach Wspólnoty, chłopskie rodzinne gospodarstwo rolne o powierz-

chni od 10 do 100 hektarów, z którego główny dochód będzie pochodził z produkcji rolnej. Działalność dodatkowa nie będzie przekraczać 25 proc. łącznych nakładów. Funkcjonować też będą przedsiębiorstwa rolne: państwowe, które zajmą się hodowlą i nasennictwem; spółdzielcze, działające w oparciu o nowe prawo spółdzielcze oraz spółki pracownicze.

Na okres przejściowy do roku 2001 warunkowo dopuszczane są będzie istnienie przedsiębiorstw typu

folwarcznego prowadzonych przez pojedynczych dzierżawców. Areal takiego przedsiębiorstwa nie będzie mógł przekroczyć 400 hektarów na 1 dzierżawcę.

Zgodnie z układem stowarzyszeniowym ustalono, że ukierunkowane zostanie pomoc kredytowa na ulepszenie gospodarstw rolnych młodych rolników (do 40 lat), rodzinnych gospodarstw rolnych i na restrukturyzację przedsiębiorstw i spółdzielni rolniczych liczących do 10 rodzin. (stp)

Praca dla najbiedniejszych

(Gmina Sławno) Urząd Gminy w Sławnie, pomimo trudności realizuje wszystkie założenia przyjęte w ubiegłorocznym budżecie. Jednym z najważniejszych zadań jakie postawiły sobie gminne władze w tym roku jest pomoc ludziom znajdującym się w najtrudniejszej sytuacji materialnej. Tymczasowym roz-

wiązaniem jest zatrudnianie bezrobotnych przy pracach interwencyjnych. Aktualnie załatwiono pracę 120 osobom z terenu sławieńskiej gminy; głównie jedynym żywicielem rodziny i rolnikiem nie mającym żadnego źródła dochodu. Zatrudniono ich przy budowie dróg, pracach melioracyjnych, remontach w szkołach. (mag)



Na polach Gminy Sławno kończą się wiosenne prace polowe. Na zdjęciu: rolnicy ze wsi Smardzewo

kończą akcję sadzenia ziemniaków. (stp)

KRÓTKO

Urząd Wojewódzki w Słupsku Wydział Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej informuje, że została zwiększona kwota kredytu suszowego przypadającego na 1 hektar użytków rolnych z 600 tys. zł do 1,2 mln zł w ramach limitu określonego dla woj. słupskiego. O kredyty te można się ubiegać w Pomorskim Banku Kredytowym SA w Szczecinie.

☆☆☆

Zarząd Gminy podjął decyzję o zakazie poboru wody z wodociągów do podlewania ogrodów i upraw. Zakaz umotywowano koniecznością zapewnienia wody na potrzeby bytowe mieszkańców.

☆☆☆

W związku z dużym zagrożeniem pożarowym od 29 kwietnia obowiązuje całkowity zakaz wstępu do lasu na terenach Nadleśnictwa Ustka. Zakaz obowiązuje do odwołania.

NET-TRADE S.A.
HURTOWNIA CHEMII
GOSPODARCZEJ I KOSMETYKÓW
 wyłączny dystrybutor
 pasty i szczoteczki
 „AquaFresh”,
 wyrobów firmy „Scholl”,
 Dax Cosmetics, Kamil,
 Cliff
 kosmetyki Seba med,
 Wilkinson
 KOSZALIN, ul. Kalinowa 10,
 tel. 42-39-98, 42-71-38.
 ŚWIDWIN, ul. Szczecińska 78,
 tel. 536-32.

Anna
 zakupi działki
 budowlane na
 terenie Koszalina
 i całego wybrzeża.
 Kontakt: Koszalin,
 ul. P. Findera 13
 tel. 41-02-56, 41-02-72.

Galeria
 Zbigniewa Bartusia
 Ustka, ul. 9 Marca 3
oferuje:
 * złote łańcuszki, kolczyki, wi-
 siorki, obrączki
 * ponad 100 wzorów pierścion-
 ków
 * niepowtarzalną biżuterię srebr-
 ną z naturalnymi kamieniami
 * witraże i lampy witrażowe
 Skupujemy złoto
 Starą biżuterię
 wymieniamy na nową
 Zapraszamy od 10 do 18
 w soboty od 10 do 15

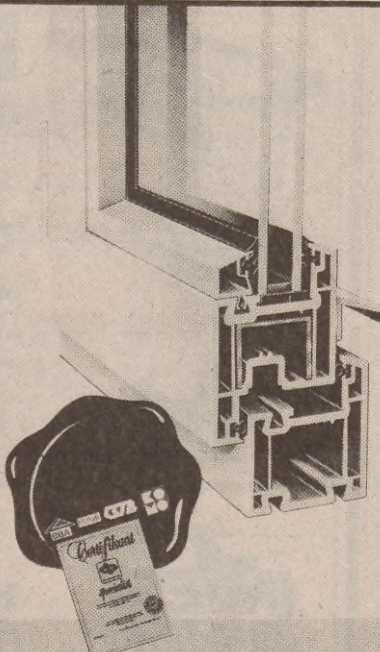
PHU
„AUTOSTAŚ”
 Sklep motoryzacyjny
 poleca po konkurencyjnych
 cenach części do samochodów
ROBUR, KAMAZ, LIAZ
 Koszalin
 ul. Szarych Szeregów 1
 tel. 42-54-24 wew. 22
 Czynne 8.00—16.00
 Zapraszamy

Rok
 założenia
 1990

ASTOR
HURTOWNIA ARTYKUŁÓW KOSMETYCZNYCH
I CHEMII GOSPODARCZEJ
 Zapraszamy codziennie w godz. 7.30—15.00
 oprócz niedziel i świąt
 Na życzenie klienta
 towar dowozimy bezpłatnie.

adresów firm dostępnych w ciągu minuty dających możliwość znalezienia partnera wg
 dowolnej konfiguracji: branżowej, rodzaju działalności, województwa, miejsca...
 informacje o firmach upadłych, w likwidacji, dłużnikach niewywiązyujących, zapobiegające
 niefortunnemu doborowi
 ocena wiarygodności firm wg wzorców zachodnich niezbędna przed każdym poważnym
 kontraktem
 prawnie umocowanie do odzyskiwania
 komputerowa baza niewywiązyujących dłużników
 do pomocy w każdej sprawie
OBŚŁUGA PRAWNA PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH
WYWIADOWNIA
GOSPODARZA „INFO-BUSINESS” w Koszalinie,
 ul. Gnieźnieńska 5-7, tel./fax 261-34, 261-77, 220-85 w. 55
 Filie w 12 województwach

U NAS NAJSZYBCIEJ, U NAS NAJTANIEJ!
BIURO OGŁOSZEŃ
ZAPRASZA
 Koszalin, ul. Piłsudskiego 43, tel./fax
 42-40-58, czynne w godz. 8-17, w soboty
 9-13; ul. A. Lampego 18/20, tel.
 42-62-61 wew. 216, w godz. 8-16, w
 soboty 8-14.
 Ogłoszenia można zlecić rów-
 nież w:
 * Wojewódzkim Ośrodku Informacji Tu-
 rystycznej, ul. Dworcowa 10, tel.
 42-73-99
 * OGŁOSZENIA NA TELEFON:
 * 43-64-36 * 45-75-37 * 43-38-96 (w
 godz. 8-10)
 * 45-29-33 (całą dobę)
 Słupsk
 * Wojewódzki Ośrodek Informacji Turys-
 tycznej — ul. Jedności Narodowej 4, tel.
 243-26, tlx 583123 * ul. Łukasiewicza
 6/38 (obok katedry) codziennie w godz.
 10-18, w soboty: 10-13, tel. 250-08,
 fax: 258-81, tlx: 583219 — redakcja
 OGŁOSZENIA NA TELEFON:
 * 436-436 * 289-54 (tel. i fax całą dobę)
 * 230-60 *
 * BIAŁOGARD * Zakład Budżetowy
 Kultury i Sportu (d. Ośrodek Kultury) —
 ul. 1 Maja 15, tel. 23-34.
 * BOBOLICE * Agencja Pomorskiego
 Towarzystwa Ubezpieczeniowego
 „GRYF” SA, pl. Zwycięstwa 6, tel. 251
 * CZŁUCHÓW * ul. Królewska 8, tel. 589
 * BYTÓW * „WARTA” — ul. Kochanow-
 skiego 3, tel. 22-80
 * CZAPLINEK * Księgarnia, ul. Sikor-
 skiego 24
 * DARŁOWO * DOM KSIĄŻKI — ul.
 Powstańców Warszawy 46, tel. 25-59
 * DRAWSKO POMORSKIE * oddział
 redakcji, ul. Piłsudskiego 29, tel. 327-79
 * KOŁOBRZEG * redakcja, ul. Zwycię-
 zców 12, tel. 271-49 Urząd Rejonowy
 — pl. Ratuszowy 1 p. 6 tel. 235-65 *
 „MARCO” — ul. Drzymały 8, tel.
 248-78 * Sklep — ul. Narutowicza 8B,
 w godz. 10-13 i 15-18 * BH „Jarud”
 — ul. Armii Krajowej 8, tel. 238-72
 (8-20) * PW „KHAN” ul. Sienkiewi-
 cza 17, tel. 248-13 (15) w. 18
 * LEBORK * oddział redakcji, ul. Zwy-
 cięstwa 4, tel. 625-322
 * MIASTKO * Ag. „TOMA”, ul. Łąko-
 wa 8/5
 * POŁCZYN-ZDRÓJ * „Dukat”, ul.
 5 Marca 21, tel. 63-409
 * ŚLAWNO * „GROMADA” — ul. Ra-
 packiego 2, tel. 70-12
 * SZCZECINEK * Ośrodek Kultury, ul.
 9 Maja 12, tel. 423-89 (13-17) * Agencja
 KIK, ul. Mierosławskiego 1/1, tel. 450-27
 * USTKA * OSIR „Jantar” — ul. Grun-
 waldzka 35, tel. 144-769, 145-586.
 * ZŁOCIENIEC * Agencja „Kwiatkow-
 ski” — ul. Zdobyców Wąlu Pomors-
 kiego 6/58, tel. 71-455 * Punkt U-
 sługowy — ul. Wolności 6, tel. 71-561
 * Księgarnia, ul. Piłsudskiego 2.

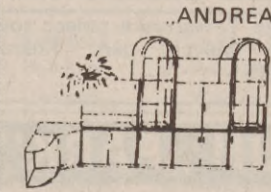
OKNA
 z PCV „DECEUNINCK”
 Zróżnicowane kształty dla
 modernizowanego i nowego
 budownictwa.
OKNA z PCV
 „DECEUNINCK”
 mają doskonale podwójne uszczel-
 nienie w koncepcji błyszczących
 profili wielokomorowych.
Profile PCV
 „DECEUNINCK MURVINYL”
 to system profili do pokrywania
 ścian, fasad, sufitów

REWELACYJNA IZOLACJA,
TRWAŁOŚĆ, ESTETYKA!
 poleca
PPH „ALFA” Koszalin
 ul. Gwardii Ludowej 12, tel. 42-73-75, 42-34-95
 Dealer Zakładu Wdrażania Postępu Technicznego
 „KONSBUT” Sp z o.o.
 Krótkie terminy realizacji!

TELE-VIDEO-FON
 Koszalin, ul. Zwycięstwa 190
 „Inwestprojekt” II p., pok. 202
 tel. 42-54-61 wew. 42
DZIERŻAWA
kaset wideo
 dla wypożyczalni
 Zapraszamy
 poniedziałek — piątek 8 — 15
 Dogodne warunki
 współpracy!

NAJTANIEJ KUPISZ
 ORYGINALNE BLACHY —
 CZĘŚCI DO SAMOCHODÓW
 ZACHODNIE W SKLEPIE
 PRZY UL. ŚNIADECKICH 9A
 KOSZALIN, TEL. 45-78-16
 ZŁATWIAMY
 CZĘŚCI NA
 ZAMÓWIENIE

Lata przemijają — okna pozostają!!

UNIPLAST-ELWO
 75-816 KOSZALIN
 ul. Polczyńska 54
 tel./fax 42-40-72
 od 8⁰⁰ do 17⁰⁰
 Przedstawiciel UNITECH-IMPEX
 NAJTANIEJ, BO BEZ POŚREDNIKÓW!
OKNA I DRZWI Z
ALUMINIUM I PCV


AWO
PRZEDSIĘBIORSTWO
OBROBKI
DREWNA S.C.
 SŁUPSK, ul. Słoneczna 16 d, tel. 27-206
 tlx 583171 tel./fax 26-525
PRODUCENT NOWOCZESNYCH
MEBLI W MODNYCH KOLORACH
 oferuje
 „ANDREAS” — dł. 3,70 m, wys. 2,10 m

 Zestaw produkowany jest z płyty laminowanej higienicznej klasy
 E1 wykonanej według technologii włoskich i niemieckich o nowo-
 czesnych kolorach i strukturach powierzchniowych, które są od-
 porne na ścieranie i plamy. Zastosowanie niepowtarzalnego wzoru
 daje możliwość dowolnego sposobu ustawienia.
 Komplet wykonany jest w pewnej części z drewna litego w
 połączeniu z obróbką ręczną i niedużą serią nadaje rangę mebla
 niekonwencjonalnego. Przy płatnościach gotówkowych i zamówie-
 niach hurtowych stosujemy rabaty.
 Wzór zgłoszony do ochrony.
 ZAPRASZAMY DO NASZEGO ZAKŁADU ORAZ
 STAŁEJ EKSPozyCJI W RDT (I piętro) przy ul. Kopernika w Słupsku.
 TRANSPORT GRATIS

G.T.H.Z. „GOREX” w Gorzowie Wlkp.
 posiada w ciągłej sprzedaży:
 * **śrutę sojową** o zawartości białka:
 — 42 proc. w cenie 4.440.000 zł/t
 — 44 proc. w cenie 4.490.000 zł/t
 loco port w Kołobrzegu
 * **jęczmień paszowy** w cenie 2.270.000 zł/t
 loco port w Kołobrzegu
 * **śrutę rzepakową „00”** w cenie 1.825.000 zł/t
 loco bocznicą kolejową odbiorcy
 * **maczka mięsna** w cenie 540 DEM/t loco magazyn odbiorcy w
 odległości do 200 km od granicy polsko-niemieckiej.
 Informacji udzielają:
 — biuro „Gorexu” tel. 095 22787, 28606, fax 23644, tlx 445463
 — Kołobrzeg tel. 0965 23350

Uwaga
producenci
lodów
Lody w proszku
w 20 smakach
 Producent: Przedsiębiorstwo
 „ANVIT” Sp. z o.o. Janikowo
 Dystrybutor w Koszalinie:
 „POLMAC CORN” ul. Morska 109
 tel. 434-072, po szesnastej 415-314
 Już od 26.000 zł za kilogram!
 GG-1301p

POLANDER S.C.
 Firma Handlowa
 Słupsk, ul. Zamenhofska 5
 sklep tel./fax: 42-23-67
 oferuje:
 * łóżka wodne
 * fotele antystresowe
 * narzuty, poduszki
 * artykuły gospodarstwa
 domowego
 Możemy zaspokoić potrzeby
 najszybszych
 klientów!
 * ZAPRASZAMY *

UWAGA! WŁAŚCICIELE HURTOWNI,
SKLEPÓW, INDYWIDUALNI KLIENTI:
„EDEN-POL”
 Kołobrzeg, ul. Żółkiewskiego 1
 Osiedle OGRODY — sklep firmowy
 organizuje wielką wyprzedaż artykułów odzieżowych damskich, męskich,
 dziecięcych, obuwia sportowego, bielizny renomowanych firm zagranicznych
 i producentów krajowych
po cenach niższych od producentów
 ze względu na zmianę profilu działania firmy wyprzedaż w sklepie,
 ul. Żółkiewskiego 1 Kołobrzeg w dniach:
 20.05.1993 od godz. 9 do 17
 21.05.1993 od godz. 9 do 17
 22.05.1993 od godz. 8 do 15
 Dodatkowe bonifikaty od kwoty dokonanych
 zakupów.
 Serdecznie zapraszamy!

Przedsiębiorstwo Handlu Chemikaliami
CHEMIA S.A.
 78-400 SZCZECINEK, ul. Łukasiewicza 1
 tel. 43-011 fax 42960 tlx 0532273
zaprasza do
sklepu firmowego
„Wszystko dla domu”
w Słupsku,
ul. Wojska Polskiego 29
 Oferujemy w cenach konkurencyjnych
 ● szeroki asortyment chemii gospodarczej
 ● dywany i wykładziny
 ● glazurę i terakotę
 ● artykuły gospodarstwa domowego
 ● farby, lakiery, tworzywa
U nas najtaniej. Zapraszamy!

TG Towarzystwo Gospodarcze
 75-137 KOSZALIN,
 ul. Szczecińska 68, tel. 42-57-51
Kup teraz
— TANIEJ —
nie czekaj na VAT
 VAT od 5 lipca to wzrost cen o co najmniej 22%
 RURY STALOWE CZARNE I OCYNKOWANE
 ze szwem, atestowane,
 przewodowe G-205 i instalacyjne gat. 12 x:

Lp.	Średnica wewnętrzna		Cena zł/mb	
	w calach	w milimetrach	rura czarna	rura ocynk.
1.	3/8	10	6.700	—
2.	1/2	15	9.100	15.800
3.	3/4	20	11.200	16.800
4.	1	25	16.800	25.000
5.	1 1/4	32	20.700	30.500
6.	1 1/2	40	23.700	35.000
7.	2	50	30.000	41.000
8.	2 1/2	65	38.000	54.000
9.	3	80	50.000	67.000
10.	4	100	70.500	—
11.	6	159	83.000	—

BLACHY CZARNE 1—4 mm — 5 400 zł/kg
BLACHY OCYNKOWANE 0,5 i 0,55 mm — 8 500 zł/kg
STAL ZBROJENIOWA gat. 34 GS — ø10 i 12 mm — 4 500 zł/kg
WALCÓWKA W KRĘGACH ø 5,5 i ø 6 mm — 4 500 zł/kg
 Wymienione ceny nie zawierają podatku obrotowego.

W naszym TOWARZYSTWIE zrobisz najlepszy interes
POLSPAN Spółka z o.o. Szczecinek
 ul. Waryńskiego 1
PILNIE ZAKUPI
 pełne lub uszkodzone płyty drogowe betonowe
 lub typu „JOMB” w dużych ilościach.
 Oferty prosimy składać w dziale remontów.
 Tel. 0-966 438-11, fax 422-30, tlx 0534347, 0532145

Program 1

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 „Dynastia” (189) — serial USA (powt.)
10.50 Prawo na co dzień
11.00 Szkoła dla rodziców
11.20 Dzieci to lubią
11.30 Reportaż
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 „Spatz” (11) — serial prod. angielskiej w wersji oryginalnej
12.40 Język angielski dla dzieci
12.45 „Samochód — przebieg stulecia” (3) — serial prod. niemieckiej w wersji oryginalnej
13.20 Kronika '70 — Rok 1971
13.40 Enigma
13.55 Wieczór z Londynem
14.00 Druga twarz polityki
14.30 Rewizja nadzwyczajna
14.55 Bezłitosna kamera: Niebezpieczeństwo było blisko
15.05 Sensacje XX wieku: zamach na Ołofa Palmego
15.30 Szkoły w Europie: Dziwne zawody
16.00 Program dnia
16.05 Luz
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Telexpress
17.25 „Spatz” (11) — serial komed. prod. ang.
17.50 Antena
18.10 Magazynio
18.20 Nasi obok nas
18.45 Polska z oddali — Jan Nowak-Jeziorański
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Miniatury
20.15 Teatr Telewizji. Stanisław Bieniasz: „W pobliżu Königsallee”. Reżyseria Jerzy Sztwiertnia, wyst.: Kazimierz Kaczor, Ewa Ziętek, Maria Chwalibóg, Marian Opania
21.25 Publicystyka kulturalna
21.50 Królowa kosmosu — widowisko rozrywkowe. Reż. Krzysztof Gradowski, wyk.: Maryla Rodowicz, Jerzy Bończak, Jerzy Kryszak, Artur Barciś
22.30 Prosto z Belwederu
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedynka
23.10 „Kapitan Conrad” (5) — serial prod. francusko-polsko-hispańskiej
0.05 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego
1.15 „Tajemnice Sahary” (3) — serial prod. włoskiej
2.45 Studio Sport
4.00 Zakończenie programu

Program 2

8.00 Panorama
8.05 Programy lokalne
8.35 „Tajemnicze złote miasta” — serial animowany prod. francusko-japońskiej
9.00 Studio Dwójki
9.10 „Pokolenia” — serial USA
9.35 Ona
10.05 Język angielski (60)
10.35 Hobby
11.00 Panorama
11.05 Studio Dwójki
11.10 Studio Sport: 7 dni polskiego sportu
12.00 Studio Dwójki
12.10 Godzina szczerości (pow.)
13.00 Panorama
13.05 „400 pomysłów Wirginii” (odcinek 1) — serial komediowy prod. francuskiej z 1976 r. Reżyser: Marcel Mithois, wykonawcy: Anicee Alvina, Yves Marie, Françoise Marhange
14.00 Rock Steady (6) — serial muzyczny produkcji angielskiej
15.00 „Świat smithsoniański”: „Bohaterowie a próba czasu” — serial dok. prod. USA
15.55 Program dnia
16.00 Moje książki
16.30 Panorama
16.35 Sport-Kolce — magazyn lekkoatletyczny
16.50 „Tajemnicze złote miasta” (powt.)
17.20 Przegląd kronik filmowych
17.50 Polska Kronika Filmowa
18.00 Programy lokalne
18.30 Panorama
18.35 „Pokolenia” (powt.)
19.00 Nasz wiek (4): „Wielkie złudzenia” — serial dokumentalny produkcji francusko-angielskiej
20.00 „Allo, allo” — serial komediowy prod. angielskiej
20.30 Auto — magazyn
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Bez znieczulenia — program Wiesława Walendziaka
22.00 „Ucieczka z Cowry” (1) Tytuł oryginalny: Cowra Breakout — serial prod. australijskiej. Reż. Chris Noonan, Phil Noyce, wyk.: Alan David Lee, Tracy Mann, Andrew Lloyd
23.00 Piłsudski — film dokumentalny
24.00 Panorama

„GŁOS KOSZALIŃSKI”

75-502 Koszalin ul. Piłsudskiego 43
centrala tel. 422-827, 425-916
fax 424-058
BIURO OGŁOSZEŃ:
75-502 Koszalin, ul. Piłsudskiego 43,
tel./fax 424-058

Oddziały redakcji i Biura Ogłoszeń: w **Kołobrzegu**: ul. Zwycięstwa 12, tel. 271-49 ● w **Drańsku Pomorskim**: ul. Piłsudskiego 29, tel. 327-79 ● w **Lęborku**: ul. Zwycięstwa 4, tel. 625-322 ● w **Szczecinku**: ul. 9 Maja 12 (SzO), tel. 423-89 ● w **Człuchowie**, u. Wojska Polskiego 1 (budynek Urzędu Miasta)
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

INFORMATOR

TELEFONY

WARTO
WARTO

KOSZALIN, tel. 42-54-41
SŁUPSK, tel. 235-50

999 — Pogotowie Ratunkowe, 998 — Straż Pożarna, 997 — Policja, 991 — Pogotowie Energetyczne, 992 — Pogotowie Gazownicze, 994 — Pogotowie Wodokanalizacyjne, 280-35 Telefon zaufania czynny w godz. 15—20, w soboty w godz. 9—14, w niedziele w godz. 9—19, 242-78 Alkoholicy Telefon Zaufania, wotki i czwartki w godz. 16—20, 913 — Biuro Numerów, 933 — pociągi przyjeżdżające do Słupska, 934 — pociągi odjeżdżające ze Słupska, Pomoc drogowa całonocowa, tel. 279-40. Alkoholicy Telefon Zaufania, Słupsk, tel. 242-78, wotki i czwartki w godz. 16—20
SŁAWNO: Pomoc drogowa całonocowa 36-85.

LĘBORK: Delikatesy „Zodiak” zaprasza codziennie od poniedziałku do soboty czynne całonocowo, w niedziele 8—24. Wyposażenie kasety wideo, ul. I Armii WP 11, codziennie 14—20, w niedziele 15—18. Sklep ogólnospółczywny na rogu ul. I Armii Wojska Polskiego i Sienkiewicza, czynny całonocowo od 6 do 21, tel. 62-55-30.

DYŻURY APTEK

SŁUPSK — „Przy Rynku”, ul. 22 Lipca, tel. 228-44.
BYTÓW — „Pod Orlem”, ul. Wojska Polskiego 27, tel. 25-55.
CZŁUCHÓW — „Zamkowa”, ul. Królew-ska, tel. 258.
USTKA — „Jantar”, ul. Grunwaldzka, tel. 146-559.
LĘBORK — Sit Saluty, ul. I Armii Wojska Polskiego, tel. 62-53-00.
MIĄSTKO — „Piastowska”, ul. Długa, tel. 22-45.
SŁAWNO — „Pharmacom”, ul. Jedności Narodowej 33, tel. 38-49.

KINA

SŁUPSK
Milenium — sala duża — Sidła miłości, USA, godz. 17: Trójca błuszc, USA, l. 18, godz. 19:30: studyjne — nieczynne.
MCK — Zmory, godz. 14 i 17.
USTKA
Delfin — nieczynne.
LĘBORK
Fregata — nieczynne.
CZŁUCHÓW
Uciecha — Candymon, USA, l. 15, godz. 17.00.
SŁAWNO
Dom Kultury — nieczynne.
MIĄSTKO
Dom Kultury — nieczynne.

Radio Koszalin

Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 24.00
5.00—9.00 Studio Baltyk, w nim: 5.20 O wsi i rolnictwie 6.45 Prognoza pogody dla rybaków 7.00 BBC 9.00—13.00 Studio Kontakt, w nim: 10.30 Zapiski oficera Armii Czerwonej — odc. 8 pow. S. Piaseckiego 13.00—16.00 Popołudnie z nami, w nim 14.45 Impulsy 15.15 Magazyn katolicki 16.00—18.00 ATUT — program reportażowy, w nim: 17.10 Wiadomości sportowe 18.05 Brakujące litery — aud. A. Adamowicza 19.45 Powtórzenie 8 odc. pow. „Zapiski oficera Armii Czerwonej” 20.05 Wieczorne spotkanie 21.05 Impresje muzyczne — aud. M. Słowik-Tworke 22.00 BBC 23.00—3.00 Radio Koszalin nocą, w tym: 2.00 Amerykańska Lista Przebojów Country cz. IV

Radio CITY
SŁUPSK 69.00 FM

Serwis informacyjny: 7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30, 19.30, 21.00. Giełda pracy: 9.00. Życzenia na telefon: 19.

6.00 Halo, tu Radio CITY, 18.30 Życzenia na telefon, 19.00 Temat tygodnia — aud. Z. Majerowskiego, 21.00 Zatańcz ze mną, 22.00 Jazz — płyta na życzenie — aud. muzyczna M. Ksieniewicza i K. Wojciechowskiego, 23.00 Zatańcz ze mną, 0.00 Nocne Marki

Wielka kultura w małej gminie

Do Tuchomia zawiązał prezes Związku Artystów Polskich w Niemczech, Andrzej Jan Piwarski. Kupił podupadłe gospodarstwo rolne, głównie nieużytki. Nowy właściciel zamierza tu urządzić coś w rodzaju domu pracy twórczej.

W sierpniu tego roku organizuje w Tuchomiu plener malarski, na który ma przyjechać plejada znakomitości niemieckich. Patronat nad imprezą obejmuje prezes Towarzystwa Wspólnota Polska, profesor Andrzej Stelmachowski. Gmina w tym roku ma pomóc tylko przy pracach organizacyjnych. Koszty pleneru poniosą sami uczestnicy.

Dla Tuchomia jest to szansa na zaistnienie w „wielkim świecie”. Przede wszystkim jednak gmina może w ten sposób zaprezentować swoje walory turystyczne. (PPP)



Na plaży w Ustce — spacer w gorące majowe południe.

Fot. Krzysztof Tomasik

...i wszystko jasne

Recepta na sukces

MIĄSTKO Miastecki „Polam” produkuje wyłączniki, wtyczki, rozgałęźniki i przedłużacze. Dając firmie zysk, a 300 osobom zatrudnienie. Zakład — formalnie wchodzący w skład ZSI „Polam” Szczecinek — jest na własnym rozrachunku. Najprawdopodobniej, w procesie prywatyzacji odłączy się od Szczecinka.

Przyjęliśmy prywatyzację drogą kapitałową — informuje dyrektor Jan Frantczak — Ministerstwo Przekształceń Własnościowych szuka dla nas oferenta. Niezależnie od tego, sami również pozyskaliśmy do współpracy partnera szwedzkiego. Jest on zainteresowany nabyciem większości udziałów. Odpowiednią ofertę złożył w Warszawie.

Według dyrektora, o sukcesie firmy zadecydowały: utrzymywana przez wiele lat dobra jakość wyro-

bów i terminowość produkcji, brak obciążeń kredytowych, podnoszenie wydajności pracy poprzez wprowadzenie nowych technologii, maszyn, urządzeń oraz nowoczesny marketing i organizacja pracy.

Półowa produkcji od trzech lat idzie na eksport głównie do Niemiec i Francji. Na początku lat 80. eksport sięgał zaledwie kilku procent. W roku 1990 rozpoczęto organizowanie własnej sieci hurtowej. Dzisiaj takich punktów jest

pięćdziesiąt jeden. Wyroby sprzedawane tam są w cenach fabrycznych.

— Od dwóch lat stabilnie jest zatrudnienie — ocenia dyr. Frantczak — średnia wieku produkcji tylko nieco przekracza trzydzieści lat. Placa sięga czterech milionów brutto. Ostatnia podwyżka miała miejsce w lutym — średnio o sześćset tysięcy złotych. W tym roku planujemy jeszcze jedną.

Od czwartego kwartału ubiegłego roku miastecki „Polam” jest samowystarczalny. Produkcja finansowana jest z bieżących dochodów, a nie z kredytów. Większość wypracowanych środków, a są to znaczne sumy, inwestowana jest w park maszynowy. (ang)

SŁUPSK: 254-18, 288-07; LĘBORK: 625-322

Reporter zanotował

— Za pośrednictwem „Głosu Słupskiego” chciałabym złożyć serdeczne podziękowania za próbę ratowania mojego męża, Aleksandra B. Pan Grzegorz Jarosiewicz nie bacząc na niską temperaturę, zrobił wszystko, co tylko było możliwe, pomimo iż jego skok do wody stanowił dla niego samego zagrożenie życia. Jeszcze raz mu za to dziękuję — powiedziała czytelniczka.

— Do czego może doprowadzić niefrasobliwość urzędników — powiedziała czytelniczka ze Słupska.

— Mam w I Oddziale PKO na koncie pokasną sumę. I ku mojemu zdziwieniu, kilka dni temu otrzymałam pismo wzywające mnie do wycofania gotówki i likwidacji konta. Byłam bardzo zdziwiona, że bank nie chce obracać moimi pieniędzmi. O ile się orientuję, to banki właśnie na obrocie cudzymi środkami zarabiają. Na szczęście pani dyrektor banku wyjaśniła całą sprawę. (PPP)

— To grozi w każdej chwili tragedią — sygnalizuje czytelniczka ze Słupska. Skrzyżowanie ulic 5 Maja, Leszczyńskiego i Wałów w Słupsku jest wyjątkowo niebezpieczne. W pobliżu znajduje się szkoła podstawowa, a przebiega przez ulicę urągą zasądom bezpieczeństwa dzieci. Trzeba to natychmiast poprawić, zanim dojdzie do wypadku! (zez)

CZY PAMIĘTASZ?

Tylko do 20 maja br. możesz zaprenumerować na czerwiec swoją ulubioną gazetę —

„GŁOS SŁUPSKI”

Zamówienia przyjmują: „Ruch”, urzędy pocztowe, listonosze.

NIE ZAPOMNIJ!

Wystawa przyrodnicza

Zapraszamy miłośników przyrody do obejrzenia wystawy pt. „Zwierzęta chronione w numizmatyce polskiej i światowej” w Oddziale Wojewódzkiego Stowarzyszenia PAX w Słupsku przy ul. Paderewskiego 9 do połowy czerwca. Autorem wystawy jest pan Jan Kopec, prezes Towarzystwa Numizmatycznego w Słupsku. Wystawa czynna od 9 do 15, prócz sobót i niedziel.

Spotkanie z posłem

Zarząd Wojewódzki Porozumienia Centrum w Słupsku serdecznie zaprasza wszystkich mieszkańców Słupska i województwa na spotkanie z wiceprezsem Porozumienia Centrum, posłem na Sejm RP Antonim Tokarcukiem, które odbędzie się 17 bm. (poniedziałek) o godz. 18 w sali Klubu MPIK w Słupsku przy ul. Stary Rynek.

W spotkaniu uczestniczyć będzie również poseł PC z woj. koszalińskiego — Zdzisław Dubiella oraz sekretarz Naczelnej Rady Politycznej PC — Piotr Perzowski.

Członkowie Zarządu Wojewódzkiego PC szczególnie zapraszają wszystkich zwolenników i sympatyków centroparty polskiej. W tym tygodniu o godz. 17 na antenie rozgłośni słupskiego radia wiceprezes Porozumienia Centrum, Antoni Tokarczuk odpowiadać będzie na pytania radiosłuchaczy.

Radny zaprasza

17 bm. w godz. 14—15.30 w słupskim ratuszu (pok. 116 I p.) interesantów w sprawach skarg i zażaleń przyjmować będzie radny Janusz Józefowicz, przewodniczący Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa oraz członek Komisji Porządku Publicznego i Przestrzegania Prawa Rady Miejskiej w Słupsku. (Jaw)

Pięc na „nie”, dwa na „tak”

DEBRZNO Tutejszy Bank Spółdzielczy działa od ponad czterdziestu lat, z niewielką przerwą w latach pięćdziesiątych, kiedy to był jedynie punktem kasowym człuchowskiego „SOPU”. Dziś skupia 570 członków, którzy tworzą fundusz udziałowy w wysokości 402 milionów złotych.

— Wskaźnik rentowności naszej placówki jest dobry i nie czujemy się w żaden sposób zagrożeni — powiedziała dyrektor Maria Brzozowska. Klientami debrzeńskiego BS są głównie rolnicy, chociaż z jego usług korzystają także prywatni przedsiębiorcy i spółki. Głównym miejscowym kontrahentem jest jednak Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”. Kredyty w banku caciągają, choć sporadycznie, również mie-

skańcy Człuchowa. Z nimi, niestety, bywają kłopoty. Nie wszyscy bowiem wywiązują się z zawartych umów. Stąd też placówka ma już kilka tytułów egzekucyjnych. Żaden z nich nie dotyczy jednak rolników indywidualnych, z którymi — jak nam powiedziano — zawsze można negocjować z dobrym skutkiem warunki spłat pożyczek.

Bank Spółdzielczy w Debrznie na podstawie umowy z gdańskim AGRO — BANKIEM wystąpił z siedmioma wnioskami o oddłużenie gospodarstw rolnych. Niestety, tylko dwa wnioski rozpatrzone pozytywnie, chociaż wszystkie z nich, zdaniem banku, kwalifikowały się do załatwienia na „tak”. (JG)



Szukasz szczęścia? — Wstąp na chwilę do Biura Ogłoszeń „Głosu Słupskiego” — Człuchów, ul. Królewska 8, tel. 589.

Fot. B. Arsyński